

Izabela Leśniak

Problematyka przydatności sprawców zabójstw dokonywanych z motywów seksualnych

Studia Prawnoustrojowe nr 4, 95-102

2005

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Izabela Leśniak
Białystok

Problematyka poczytalności sprawców zabójstw dokonywanych z motywów seksualnych

Literatura przedmiotu poruszająca problematykę zabójstw dokonywanych z motywów seksualnych wiele uwagi poświęca zagadnieniu charakterystyki osobopoznawczej sprawcy tej kategorii przestępstw, a zwłaszcza psychologicznej sylwetce zabójcy, jego osobowości oraz kwestii poczytalności w chwili czynu. Bez wątpienia przeprowadzanie analiz w tym zakresie może w znacznym stopniu usprawnić wykrywanie, a zarazem umożliwić wypracowanie skutecznych metod profilaktycznych. Niebagatelną rolę w badaniu przestępczości odgrywa tzw. kierunek biologiczny, uwzględniający przede wszystkim osobowość sprawcy, cechy jego charakteru, genetyczne i antropologiczne podłoże przestępstwa oraz ewentualny wpływ zaburzeń zdrowia psychicznego¹.

„Charakter”, „temperament” oraz „osobowość” to podstawowe terminy współczesnej psychologii. Zakresy tych pojęć w pewnym sensie zdają się na siebie zachodzić, dlatego też poszczególni autorzy podają odmienne definicje, jak również niekiedy posługują się nimi zamiennie. Tadeusz Bilikiewicz uznaje, że charakter to suma określonych dyspozycji psychicznych, które determinują postępowanie człowieka. Chodzi tu przede wszystkim o „... pewne znamiona woli, pewne sposoby reagowania uczuciowego na określone bodźce lub sytuacje, szczególne zasady postępowania w życiu, opierające się na uczuciowości wyższej, z uwzględnieniem stanu hamulców rozumowych i uczuciowych, od których zależą postanowienia i działania”². Natomiast pojęcie „temperament” tłumaczy jako „... zespół dyspozycji uczuciowych, warunkujących sposób reagowania człowieka na wpływy zewnętrzne”³, które to cechy są częściowo wrodzone, jednakże w dużej mierze zależą od oddziaływań środowiskowych, a w szczególności od wychowania.

¹ R. Leśniak, A. Szymusik, *Uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego u przestępców seksualnych i zabójców*, „Zdrowie Psychiczne” 1970, nr 1–2, s. 100.

² T. Bilikiewicz, *Psychiatria kliniczna*, Warszawa 1973, s. 194.

³ *Ibidem*, s. 195.

Pomimo tego, że pojęcie „osobowość” czy też „osobowość sprawcy przestępstwa” pochodzi z zakresu psychologii, w nauce tej brak jest jednolitej, nie budzącej wątpliwości definicji tego terminu. Według T. Bilikiewicza osobowość „... nie jest strukturą stałą i niezmienną, gdyż kształtują ją w dużej mierze relacje międzyludzkie, w wyniku czego podlega ona nieustannemu rozwojowi w ciągu całego życia i zmienia się niekiedy skokami pod wpływem wstrząsającego oddziaływania środowiska”⁴. Bez wątpienia urazy psychiczne mają niebagatelny wpływ na zmianę trybu życia, na sposób reagowania czy na poglądy, dlatego też „... kształtowanie się osobowości zależy od nieustającej wymiany wpływów ze środowiskiem, którego osobowość jest nierozdzielny składnikiem”⁵. Z kolei Leon Tyszkiewicz podaje definicję osobowości, przez którą można rozumieć: „... pewne ustabilizowane właściwości psychiki, które determinują zachowanie bądź też właściwości utrwalone przez zachowanie, które jest efektem przyjętego przez jednostkę stylu życia”⁶. Tadeusz Rydzek ujmuje natomiast osobowość jako „... zorganizowaną strukturę cech indywidualnych i sposobów zachowania, które decydują o przystosowaniu danej jednostki do otoczenia”⁷. Tak szeroko pojmowana osobowość obejmuje wszystkie cechy charakteryzujące jednostkę oraz jej postępowanie, w szczególności motywy oraz tzw. reaktywność emocjonalną. Wydaje się, że na tle przytoczonych definicji terminem najbardziej poprawnym w kryminologii jest określenie „cechy osobopoznawcze sprawcy”, w którego zakres wchodzi te właściwości sprawcy, które pozwalają odróżnić go od innych jednostek ludzkich i pomóc w jego charakterystyce⁸.

Niezrozumiałość oraz zawilość procesów motywacyjnych sprawców zabójstw o seksualnym charakterze jest przyczyną licznych wątpliwości co do tego, czy są to osobnicy zdrowi psychicznie, a więc poczytalni, czy też wręcz przeciwnie – są to ludzie chorzy psychicznie, a co za tym idzie niepoczytalni. Z tych też względów ustalenie tej właśnie okoliczności ma decydujący wpływ na ocenę winy sprawców. Praktyka psychiatryczna wskazuje, że pojęcie tzw. normy psychicznej jest niezwykle trudne do zdefiniowania, jak również niemałe trudności sprawia dokładne zdefiniowanie pojęcia zdrowia i choroby psychicznej. Uważa się powszechnie, że człowiek zdrowy psychicznie to ten, kto nie wykazuje objawów choroby psychicznej czy też cech niedorozwoju umysłowego.

⁴ Ibidem, s. 197.

⁵ Ibidem.

⁶ L. Tyszkiewicz, *Kryminogeneza w ujęciu kryminologii humanistycznej*, Wyd. Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1997, s. 38.

⁷ T. Rydzek, *Zabójstwa na tle seksualnym i ich sprawcy*, „Problemy Kryminalistyki” 1968, nr 73, s. 320.

⁸ R. Leśniak, A. Szymusik, *Uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego u przestępców seksualnych i zabójców*, „Zdrowie Psychiczne” 1970, nr 1–2, s. 100.

W zasadzie nie ma podstaw do uznania zbrodni płciowych za chorobę psychiczną lub zaburzenie czynności psychicznych, które znosiłyby lub w znacznym stopniu ograniczały zdolność rozumienia znaczenia czynu lub kierowania swoim postępowaniem. Z uwagi na fakt, iż problematyka oceny poczytalności osób zbroczonych płciowo napotyka w praktyce na duże trudności, konieczne jest przeprowadzenie w każdym konkretnym przypadku drobiazgowej obserwacji klinicznej sprawcy zabójstwa, a także specjalistycznych badań pozwalających stwierdzić ewentualne zmiany lub uszkodzenia mózgu. Zauważyć należy, iż fakt dokonania zabójstwa seksualnie motywowanego nie musi być symptomem choroby psychicznej, czego potwierdzeniem jest przypadek Petera Kürtena z Düsseldorfu, który w 1930 r. dopuścił się dziewięciu mordów z łubieżności. Pomimo przeprowadzonych dokładnych badań psychiatrycznych, nie stwierdzono u niego żadnych zaburzeń psychicznych i w konsekwencji orzeczono pełną poczytalność⁹.

Zagadnienie niepoczytalności uregulowane zostało w art. 31 § 1 k.k., według którego niepoczytalność oznacza brak możliwości rozpoznania znaczenia swego czynu lub pokierowania swym postępowaniem, który zachodzi w chwili czynu i spowodowany jest upośledzeniem umysłowym, chorobą psychiczną lub innym zakłóceniem czynności psychicznych. Natomiast § 2 tegoż artykułu normuje zagadnienie poczytalności ograniczonej w odniesieniu do sprawcy, którego zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania postępowaniem była w znacznym stopniu ograniczona. Niepoczytalność sprawców powinna być uwzględniana przez sądy w każdym wypadku orzekania, natomiast poczytalność ograniczoną w stopniu znacznym sądy mogą, ale nie muszą, uwzględniać jako okoliczność łagodzącą przy określaniu wymiaru kary. Należy zaznaczyć, iż pojęcia choroby psychicznej oraz upośledzenia umysłowego nie są ostre. Choroba psychiczna może mieć różne stadia nasilenia, a niekiedy występują również okresy całkowitej remisji, w których poczytalność nie jest wyłączona. Podobna sytuacja ma miejsce przy upośledzeniu umysłowym, bowiem poczytalność sprawcy nim dotkniętego jest uzależniona od stopnia upośledzenia¹⁰. Dlatego też kwestia poczytalności nie powinna sprawiać problemów w sytuacji, kiedy biegli psychiatrzy stwierdzą u sprawcy chorobę psychiczną lub upośledzenie umysłowe w stopniu znacznym.

Najczęściej sprawcy zabójstw na tle seksualnym należą do grupy osobników z pogranicza zdrowia i choroby psychicznej, u których stwierdza się charakteropatię, socjopatię, encefalopatię oraz psychopatię. Charakter ma zasadniczy, choć nie wyłączny wpływ na zachowanie się człowieka i – co za

⁹ K. Imieliński, *Poczytalność osób zbroczonych płciowo*, „Nowe Prawo” 1962, nr 6, s. 819.

¹⁰ Por. J. Gierowski, *Nie mówmy o sumieniu*, „Prawo i Życie” 1996, nr 14, s. 6; J. Płaskoń, *Powiem wam wszystko*, „Prawo i Życie” 1996, nr 15, s. 9–10; J. Płaskoń, *Rękopis znaleziony w celi*, „Prawo i Życie” 1996, nr 16, s. 9.

tym idzie – na jego relacje z ludźmi. Obejmuje uczuciowość wyższą oraz funkcje woli i sferę popędów, przy czym należy zauważyć, że są to te same cechy psychiki, które podlegają zaburzeniom u psychopatów¹¹. Charakter zdrowego człowieka jest kształtowany przez czynniki rodzinne, wychowawcze, społeczne oraz osoby, z którymi człowiek utrzymuje kontakty towarzyskie, jak również podlega zmianom pod wpływem chorób organicznych, a zwłaszcza chorób ośrodkowego układu nerwowego¹². Termin „charakteropatia” został utworzony przez T. Bilikiewicza i oznacza: „... zmiany charakteru, zaburzenia osobowości wskutek organicznych zmian w nerwowym układzie ośrodkowym, występuje w takich chorobach jak padaczka, miażdżyca, przewlekły alkoholizm”¹³. Niekiedy również szkodliwe czynniki działające na rozwijający się mózg płodu lub noworodka mogą spowodować charakteropatię. Zmiany charakteru powstałe w wyniku doznanych obrażeń mózgu mogą pojawić się u osób, których „... usposobienie, reakcje emocjonalne i sposób zachowania się przed doznany urazem nie budziły zastrzeżeń”¹⁴. Należy wspomnieć, iż charakteropatii może czasem towarzyszyć obniżenie poziomu intelektualnego.

Pojęcie „socjopatia” oznacza „... zaburzenie osobowości polegające na nieprzystosowaniu się jednostki do życia w społeczeństwie [...] spowodowane m.in. błędami wychowawczymi czy też zaniedbaniami środowiskowymi”¹⁵. Termin „encefalopatia” oznacza „... zaburzenie lub upośledzenie czynności ośrodkowego układu nerwowego na podłożu uszkodzenia mózgu. Przyczyny tego uszkodzenia mogą być bardzo różne, również choroby somatyczne powodujące skurcze tętnic mózgu i znaczne niedotlenienie kory mózgowej”¹⁶. Dość często spotykanym w encefalopatii zespołem objawów jest tzw. zespół psychoorganiczny, wyrażający się przede wszystkim „...obniżeniem inteligencji i krytycyzmu oraz zaburzeniami pamięci (szczególnie zmniejszeniem zdolności zapamiętywania) i chwiejnością uczuciową”¹⁷. U encefalopatów, z powodu ich zwiększonej wrażliwości na wszelkiego rodzaju ujemne bodźce, często występują nerwice oraz specyficzne zachowania, które w zasadzie eliminują możliwość rozpoznania znaczenia dokonywanych czynów oraz kierowania swoim postępowaniem.

Do ukształtowania się terminu „psychopatia” przyczynił się angielski lekarz i antropolog J. C. Prichard, który – analizując przypadki określane przez niego jako *moral insanity* lub *moral imbecility* – zwrócił szczególną

¹¹ K. Spett, *Poczytalność psychopatów*, „Państwo i Prawo” 1967, nr 3, s. 465–474.

¹² K. Spett, *Poczytalność charakteropatów*, „Palestra” 1969, nr 5, s. 30–34.

¹³ *Słownik wyrazów obcych* PWN, Warszawa 1980, s. 110.

¹⁴ K. Spett, *Obrażenia czaszkowo-mózgowe a przestępczość*, „Problemy Kryminalistyki” 1959, nr 17, s. 37.

¹⁵ K. Spett, *Poczytalność charakteropatów...*, s. 689.

¹⁶ L.K. Paprzycki, *Wpływ stanu nietrzeźwości alkoholowej sprawcy na ocenę jego poczytalności w sprawach o umyślne pozbawienie życia człowieka*, „Problemy Praworządności” 1990, nr 1, s. 50.

¹⁷ J. Pionkowski, *Poczytalność encefalopatów*, „Zdrowie Psychiczne” 1970, nr 4, s. 41.

uwagę na patologiczny zanik uczuciowości wyższej, natomiast pojęcie „psychopatia” upowszechnił niemiecki psychiatra J. L. A. Koch. Jednoznaczne zdefiniowanie tego pojęcia napotyka pewnego rodzaju trudności, co bez wątplenia wynika z dużego zróżnicowania form, a zarazem bogatej symptomatologii psychopatii.

T. Bilikiewicz uważa, iż pod pojęciem psychopatii należy rozumieć „... wrodzone odchylenia struktury osobowości od przeciętnej miary, szczególnie w zakresie charakteru, włącznie z nieprawidłowościami życia uczuciowo-popędowego, uczuciowości wyższej, temperamentu, sposobu reagowania na bodźce oraz napędu psychoruchowego”¹⁸. Granica między cechami osób normalnych a cechami psychopatów jest w pewien szczególny sposób niedookreślona, bowiem „... psychopatia jest wytworem złożonych i słabo rozpoznawalnych wzajemnych oddziaływań czynników biologicznych i społecznych”¹⁹. Z tych też względów przyjmuje się, że określone cechy psychiki psychopatów wywołują „dysharmonię ich osobowości lub brak równowagi charakteru”²⁰. Według Lidii Uszkiewiczowej, psychopatia jest „... nieprawidłowością osobowości świadcząca o trudnościach psychopaty w przystosowaniu się do norm współżycia społecznego”²¹. Z kolei Kazimierz Dąbrowski uważa, iż psychopatia wynika z „... odchyień w sferze emocjonalnej przy zachowaniu zdolności rozpoznania znaczenia czynu”²².

Należy przy tym jeszcze raz podkreślić, iż psychopatia nie daje podstawy do przyjęcia niepoczytalności lub znacznie zmniejszonej poczytalności sprawcy zabójstwa seksualnie motywowanego, bowiem nie jest uważana za chorobę, lecz za stan psychiki polegający na nieprawidłowym rozwoju osobowości. W celu zobrazowania rozmiarów występowania tego rodzaju anomalii osobowości warto podać wyniki badań Eugeniusza Kędry, według których biegli psychiatrzy rozpoznali psychopatę u 53,6% sprawców²³.

Jadwiga Kozarska-Dworska uważa, iż podstawowe objawy tego zaburzenia osobowości wyrażają się „...w niedoborze wyższych uczuć, niedostatecznej plastyczności i elastyczności nastrojów oraz w głównie popędowym sposobie zaspokajania potrzeb”²⁴. Według Adolfa Malinowskiego psychopatia

¹⁸ T. Bilikiewicz, *Psychiatria kliniczna*, cz. V-VI, wyd. VII, Wydawnictwa Lekarskie PZWL, Warszawa 1989.

¹⁹ R.D. Hare, *Without Conscience*, Warner Books, Londyn – Boston 1993, s. 210.

²⁰ A. Malinowski, *Podstawowe zagadnienia w orzecznictwie sądowo-psychiatrycznym*, Warszawa 1961, s. 136.

²¹ L. Uszkiewiczowa, *Orzecznictwo sądowo-psychiatryczne w świetle 4200 ekspertyz szpitalnych*, „Archiwum Kryminologii” 1960, t. I, s. 298–310.

²² K. Dąbrowski, *Zdrowie psychiczne ludzi przeciętnych, wybitnych o ukształtowanej osobowości oraz problem psychopatii*, [w:] *Zdrowie psychiczne*, pod red. K. Dąbrowskiego PWN, Warszawa 1985.

²³ R. Dolomierski, W. Sulestrowski, *Mord z lubieżności jako problem sądowo-psychiatryczny*, „Problemy Seksuologii” 1964, t. 2, s. 44.

²⁴ J. Kozarska-Dworska, *Psychopatia jako problem kryminologiczny*, Warszawa 1977; Z. Rydzynski, *Osobowość nieletniego przestępcy w świetle badań wielospecjalistycznych*, „Przegląd Penitencjarny” 1971, nr 2.

„... ukryta jest pod maską normalności, jest swoistego rodzaju anomalią psychiczną z różnorodnymi objawami, które trudno sprowadzić do wspólnego mianownika”²⁵. Należy podkreślić, że osoba dotknięta ostrą formą psychopatii może sprawiać wrażenie człowieka zupełnie normalnego, ponieważ „... psychopaci nie robią wrażenia zdeorientowanych, nie tracą kontaktu z rzeczywistością, nie cierpią na urojenia, halucynacje czy zaburzenie nastroju typowe dla większości chorób umysłowych, myślą racjonalnie i są świadomi tego, co robią”²⁶. Jednakże przy bliższym poznaniu sprawiają wrażenie osób zmiennych, co wynika z tego, iż osoby te nie mają stabilnego wyobrażenia o sobie, można by rzec, że „brak im wewnętrznego kompasu, który sterowałby ich postępowaniem”²⁷. Należy zaznaczyć, iż psychopatia nie jest stanem pojawiającym się niespodziewanie dopiero w wieku dorosłym. Już w okresie dzieciństwa można rozpoznać osobnika, którego osobowość wykazuje cechy psychopatyczne. Dzieci z takimi predyspozycjami różnią się od rówieśników: są uparte, nieposłuszne, agresywne, trudniejsze w kontaktach, mniej podatne na wpływy, wagarują, uciekają z domu, dręczą lub zabijają zwierzęta²⁸. Najczęściej wymieniane cechy, nazywane „straszną triadą” lub „morderczym trójkątem”, to: nocne moczenie się, podpalenia będące przejawem fascynacji ogniem oraz znęcanie się nad zwierzętami. Badania przeprowadzane na sprawcach zabójstw o podłożu seksualnym wskazują, iż osobnicy ci dokładnie tak jak w dzieciństwie dręczyli i uśmiercali zwierzęta, tak potem zabijali swoje ofiary²⁹.

Według Roberta D. Hare’a zasadniczą cechą wyróżniającą osobnika o cechach psychopatycznych jest „całkowity brak poczucia winy, lojalności czy empatii”³⁰, co wynika z faktu, iż osobnik taki w zasadzie nie odczuwa napięcia emocjonalnego związanego ze stresem czy lękiem. U psychopaty bardzo łatwo wyzwolić wybuch agresji, jednocześnie przebiega on bez pobudzenia emocjonalnego. Psychopata separuje się od otoczenia, żyje przede wszystkim w odizolowanym świecie własnych urojeń. Występuje u niego pewnego rodzaju dwoistość uczuć, objawiająca się w tym, że równocześnie się kogoś kocha i nienawidzi. Jego nastrój waha się „od oschłej obojętności do gniewnej nadwrażliwości”³¹.

²⁵ A. Malinowski, op. cit., s. 136.

²⁶ A. Moir, D. Jessel, *Zbrodnia rodzi się w mózgu. Zagadka biologicznych uwarunkowań przestępczości*, Książka i Wiedza, Warszawa 1998, s. 156.

²⁷ J.H. Turner, *Socjologia. Koncepcje i ich zastosowanie*, Zysk i S-ka, wyd. I, Poznań 1998, s. 86; cyt. za: G. Victor, M.L. Schwalbe, *Beyond the Looking Glass Self: Social Structure and Efficacy – Based Self – Esteem*, „Social Psychology Quarterly” 1983, s. 46, 77–78.

²⁸ A. Moir, D. Jessel, op. cit., s. 160 i 161.

²⁹ J. Stukan, *Seryjni mordercy*, Kraków 2001, s. 235.

³⁰ R. D. Hare, op. cit., s. 68.

³¹ K. Spett, *Zabójstwo z lubieżności*, „Problemy Kryminalistyki” 1966, nr 12, s. 611.

Anne Moir i David Jessel w swojej pracy³² wskazują na fakt, że badania tomograficzne mózgu przeprowadzane u przestępców o skłonnościach sadystycznych pozwoliły stwierdzić u pewnej liczby sprawców odchylenia od normy występujące w lewym płacie skroniowym, w tzw. ośrodkach seksu, a także w prawym płacie, w obszarze kontrolującym agresję (bywa on uszkodzony np. u epileptyków). Z zapisów EEG wynika, że skrajna agresja na tle seksualnym jest rezultatem uszkodzenia prawego płata skroniowego. Oprócz znacznych anomalii w prawym płacie mózgu u pewnej liczby badanych wykryto nieprawidłowości w tzw. ciele migdałowym³³. Dalej w pracy autorzy podają, że przeprowadzane jednocześnie badania przy użyciu elektroencefalografów wykazały nieprawidłowości w przewodnictwie występujących w mózgu przestępców tzw. fal theta oraz fal alfa, które mają bezpośredni związek z podatnością mózgu na pobudzenie, a tym samym ze wzmoczoną agresją³⁴. Im wyższa aktywność fal theta w korze mózgowej, tym trudniej pobudzić mózg. Fale alfa mają natomiast związek z poziomem testosteronu, ponieważ wysoki poziom tego hormonu idzie w parze z niską aktywnością alfa, a ta z kolei z niską pobudliwością mózgu. Ponadto u zabójców stwierdza się niski poziom serotoniny, co powoduje nieprawidłowe działanie ośrodków mózgu oraz pobudza do działań o brutalnym i agresywnym charakterze³⁵. Serotonina (5-hydroktryptamina) należy do głównych substancji przekąźnikowych kontrolujących emocje i popędy, a jednocześnie ma wpływ na pojawianie się uczucia głodu, niepokoju, depresji, wrażliwości na ból czy też agresji. Dlatego też niedobór tego hormonu może być przyczyną skłonności do niekontrolowanych reakcji na bodźce pochodzące z otoczenia. Na potwierdzenie tezy, że płęć męska jest z natury bardziej agresywna niż żeńska, A. Moir i D. Jessel podają, iż poziom serotoniny u mężczyzn wynosi przeciętnie mniej niż 52% jej poziomu u kobiet³⁶.

Przyczyną popełnienia zabójstwa o seksualnym charakterze może być również wystąpienie u sprawcy afektu fizjologicznego oraz afektu patologicznego. Pierwszy może wystąpić u każdego człowieka w wyniku odpowiednio silnych bodźców pobudzających emocje. Zdaniem Kazimierza Imielińskiego „... bardzo silne pobudzenie seksualne (szczególnie orgazm) i związane z tym krótkotrwałe zaburzenia świadomości mogą powodować zniesienie hamulców etycznych i estetycznych, brak reakcji na zmiany w otoczeniu, zaburzenia pamięci, a nawet działanie uszkadzające partnera”³⁷. Drugi rodzaj afektu może wystąpić jedynie u osób mających specyficzne uszkodzenie ośrodkowego układu nerwowego, przy czym zaburzenie

³² A. Moir, D. Jessel, op. cit., s. 237.

³³ Ibidem.

³⁴ Ibidem, s. 79.

³⁵ Ibidem, s. 237.

³⁶ Ibidem, s. 67.

³⁷ K. Imieliński, *Seksuologia – zarys encyklopedyczny*, PWN, Warszawa 1985, s. 8.

świadomości oraz reakcje układu wegetatywnego są zbliżone do afektu fizjologicznego³⁸.

Podsumowując należy stwierdzić, iż ocena poczytalności sprawców zabójstw jest niesłychanie trudna. W literaturze przedmiotu można w tej materii wyróżnić trzy zasadnicze grupy poglądów. I tak, jedni autorzy uznają sprawców tej kategorii zabójstw za zawsze lub przeważnie niepoczytalnych, inni za osobników o poczytalności ograniczonej w stopniu znacznym, jeszcze inni uważają, że są oni z reguły poczytalni i powinni odpowiadać tak, jak każdy przeciętny człowiek. Ponadto niektórzy autorzy twierdzą, że resocjalizacja osobników o psychopatycznej osobowości nie ma większego wpływu na ich antyspołeczne zachowania, wywołuje natomiast w psychice tych osób wyłącznie chęć zemsty. Dopóki nie zostanie gruntownie wyjaśniona etiologia psychopatii, niezwykle trudne będzie stwierdzenie, który z trzech powyżej wymienionych poglądów jest słuszny.

³⁸ Ibidem.